

**Monika Łozińska**

Uniwersytet Szczeciński

e-mail: monika.b.lozinska@gmail.com

## Zjawisko plagiaryzmu w środowisku akademickim

### STRESZCZENIE

Artykuł omawia zjawisko plagiaryzmu w środowisku akademickim. Jego celem jest zapoznanie czytelników z tym zjawiskiem i wskazanie, że nie jest to problem marginalny we współczesnych szkołach wyższych. Autorka zaprezentowała wyjaśnienia definicyjne dla pojęć „plagiatu”, „ghostwritingu”, „plagiaryzmu”, a także wyniki dostępnych badań na temat skali przypadków plagiatów wśród studentów oraz pracowników naukowych. Wyjaśnia także wieloaspektowe przyczyny.

**Słowa kluczowe:** plagiat, nieuczciwość akademicka, plagiaryzm, uniwersytet, szkoły wyższe.

Jeżeli swoją mądrość kradniesz z jednej książki,  
zostajesz napiętnowany jako plagiator, literacki złodziej.  
Jeśli jednak podkradasz z dziesięciu – nazywają cię uczonym,  
a jeżeli z trzydziestu, czterdziestu – wybitnym uczonym.

Amos Oz

Plagiat to praktyka obecna już od czasów starożytności, kiedy oratorzy wykorzystywali słowa innych osób bez ich zgody. Już wtedy spotykało się to z ostracyzmem, sarkazmem, publicznym wyśmiewaniem. Dopiero później, wraz z wynalezieniem druku, słowo stało się towarem<sup>1</sup>. Debora Halbert wskazała: „Plagiaryzm stanowi logiczną konsekwencję stworzenia koncepcji własności intelektualnej [...]. Odkąd jest możliwe myślenie o rezultatach pracy pisarskiej w kategoriach własności, odtąd można ukraść tę własność”<sup>2</sup>. Wraz z rozwojem uniwersytetów rozpoczęto dyskusję nad odpowiedzialnością, nad uczciwością. W czasach „przedinternetowych” plagiat wymagał specjalnych zabiegów (np. ręcznego przepisywania tekstu), tym samym był trudniejszy, bardziej skomplikowany, ale wraz z technologiczną

---

<sup>1</sup> A. Gromkowska-Melosik, *Plagiat. Konteksty edukacyjne i społeczno-kulturowe*, „Nauka” 2009, nr 2, s. 61.

<sup>2</sup> D. Halbert, *Poaching and Plagiarizing: Property, Plagiarism and Feminist Futures* [w:] *Perspectives on Plagiarism and Intellectual Property in a Postmodern World*, red. L. Buranen, A. M. Roy, State University of NY Press, Albany 1999, s. 111, [za:] A. Gromkowska-Melosik, *Plagiat...*, op. cit., s. 62.

rewolucją plagiat stał się tak prosty jak zastosowanie dwóch kombinacji klawiszy: CTRL+C i CTRL+V („Kopiuj” i „Wklej”).

Celem artykułu jest przedstawienie specyfiki zjawiska plagiaryzmu i jego roli oraz miejsca w środowisku akademickim. Dostrzeżenie związków między rodzajami plagiatów a ghostwritingiem pozwoli na zrozumienie, jak skomplikowana jest sieć zależności, różnych uwarunkowań, dla których studenci, doktoranci, a także wykładowcy uciekają się do nieuczciwych praktyk przy pisaniu różnych tekstów i prac.

### Plagiat, plagiaryzm, ghostwriting

Terminologia związana z nieuczciwością akademicką nie zawsze jest precyzyjna i konkretna. Tym bardziej że nawet słowo plagiat w polskim ustawodawstwie nie jest zdefiniowane wprost. Analizy terminologiczne można rozpocząć od określenia studenckiej kultury nieuczciwości, którą Beata Bielska określa jako „utrwalone i przekazywane wartości, normy, postawy i wzory zachowań studentów wiążące się ze stałym, powszechnym przyzwoleniem na łamanie norm oficjalnych dotyczących pełnienia roli społecznej studenta/studentki”<sup>3</sup>. Kultura ta wynika z przekonania, że student musi sobie „radzić” z nadmiernymi obowiązkami akademickimi. Te sposoby radzenia sobie można określić mianem zjawiska plagiaryzmu lub plagiatorstwa<sup>4</sup>. Samo słowo plagiat najprawdopodobniej pochodzi od łac. *plagiarius* (wyzyskiwacz, handlarz niewolników)<sup>5</sup>, a definicja słownikowa brzmi: „przywłaszczenie cudzego utworu, pracy naukowej, dzieła artystycznego [...], to także zapożyczenie z cudzych dzieł podane jako własne i opublikowane pod własnym nazwiskiem”<sup>6</sup>. Można tu dostrzec silny nacisk na przywłaszczenie czegoś.

Laurie Stearns, analizując plagiaryzm (z ang. *plagiarism*), określa to zjawisko jako „intencjonalne przejęcie cudzej, bezpośredniej własności, bez wzbogacenia jej o jakąkolwiek wartość”<sup>7</sup>. W tym rozumieniu nacisk jest położony na świadomość osoby przejmującej czyjąś własność (bez zdefiniowania, czego ta własność dotyczy). Można także za Konradem Kobierskim dosadniej zdefiniować plagiat jako „formę intelektualnej kradzieży [...] przypisywanie sobie autorstwa czyjegoś dzieła naukowego lub artystycznego – całości lub jakiejś jego części”<sup>8</sup>. Definicją plagiatu zajmują się także różni badacze określający to działanie jako przywłaszczenie sobie różnych wytworów intelektualnych (pomysłów, idei, informacji, wyników badań)<sup>9</sup>. Wskazane definicje różnorodnie ujmują plagiaryzm, zaczynając od delikatnego w swym wyrazie przejęcia, poprzez zapożyczenie, przywłaszczenie, a na kradzieży skończywszy. Bez względu jak zostanie ono opisane, zasadniczo polega na uznaniu czyichś wytworów intelektualnych (szczególnie w formie pisanej) za własne.

<sup>3</sup> B. Bielska, *Magisterkę kupię. Sprzedawanie i kupowanie prac dyplomowych jako element studenckiej kultury nieuczciwości*, Wyd. UMK, Toruń 2015, s. 19.

<sup>4</sup> Terminy mają bliskoznaczny źródłosłów, w moich rozważaniach będę używała ich zamiennie ze słowem plagiat.

<sup>5</sup> A. Gromkowska-Melosik, *Ściagi, plagiaty, fałszywe dyplomy*, GWP, Gdańsk 2007, s. 79.

<sup>6</sup> *Nowy leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 1325.

<sup>7</sup> L. Stearns, *Copy Wrong: Plagiarism, Process, Property, and the Law*, „California Law Review” 1992, vol. 80, s. 516.

<sup>8</sup> K. Kobierski, *Ściąganie w szkole. Raport z badań*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006, s. 51.

<sup>9</sup> M. Grabski, *Uczciwość i wiarygodność nauki. Praktyka*, „Nauka” 2009, nr 2, s. 37–59.

Janusz Barta i Ryszard Markiewicz, analizując zjawisko plagiatu w polskim ustawodawstwie, dostrzegają, że wiąże się ono z naruszeniem osobistych praw autorskich, kiedy niesłusznie wykorzystuje się cudze słowa dla własnych korzyści<sup>10</sup>. Aby do plagiatu doszło, muszą zostać spełnione przesłanki prawne: dochodzi do skopiowania całości lub fragmentu utworu i przypisania komuś (sprawcy) autorstwa<sup>11</sup>. Wyjątkami od tych sytuacji jest proces inspiracji oraz możliwość wykorzystania pewnego konceptu, pomysłu.

Plagiat może przybrać kilka form: jawnego, ukrytego, nieświadomego i autoplagiatu<sup>12</sup>. Jednym z najłatwiej rozpoznawalnych jest plagiat jawny, w którym bez zmian przekopiuje się utwór. Plagiat ukryty wymaga już większego zaangażowania ze strony sprawcy, ale także osób chcących ten plagiat dostrzec, gdyż wymaga wprowadzenia zmian w przejmowanym utworze, tak aby wyglądał jak nowe dzieło. Służy do tego np. parafrazowanie, przestawianie słów, zmiana szyku zdania, pomijanie przypisów. Bogdan Michalski opisuje, że w takich sytuacjach „wkład twórczy plagiatora polega na przyjęciu odpowiedniego klucza kategoryzacyjnego i dokonaniu odpowiedniej selekcji i zestawienia treści”<sup>13</sup>. Plagiatem nieświadomym nazywa się te sytuacje, w których sprawca nie miał wyraźnej chęci i intencji dokonania tego, ale przekroczył dopuszczalne granice inspiracji. Jako swoisty rodzaj plagiatu można określić autoplagiat, czyli ponowne zaprezentowanie już wcześniej opublikowanego lub przedstawianego utworu. Krzysztof Czub z kolei dostrzega, że plagiat to trzy różne zakresowo czynności: przejęcie części dzieła bez podania autora, przypisanie sobie tegoż autorstwa lub zupełne pominięcie autora<sup>14</sup>.

Jednym z przejawów plagiatyzmu w środowisku akademickim jest prezentacja cudzej pracy dyplomowej, stworzonej na zamówienie dla konkretnej osoby. B. Bielska opisuje tę sytuację jako korzystanie z pracy, podawanie się za jej twórcę, ale bez istotnego merytorycznego wkładu<sup>15</sup>. Zjawisko pisania prac na zlecenie nazywa się *ghostwritingiem* (z ang. „autor widmo”) i jest formą plagiatu jawnego, w którym poszkodowany wie i zgadza się na przejęcie pracy. Mimo wszystko nie jest to działanie dopuszczalne w przypadku prac dyplomowych. Zgodnie z definicją Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego *ghostwriting* dotyczy sytuacji, gdy osoba mająca istotny wkład w dzieło, nie ujawnia się<sup>16</sup>. Dodatkowo sformułowano definicję *ghost authorship* (inaczej: *honorary authorship*), czyli sytuacji, gdy jako autora umieszcza się w publikacji osobę, która nie miała wpływu na ostateczny kształt utworu<sup>17</sup>.

---

<sup>10</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Autorskoprawne problemy prac magisterskich i doktorskich* [w:] *Monografie Fundacji Rektorów Polskich. Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*, Fundacja Rektorów Polskich, Warszawa 2005, s. 11–12.

<sup>11</sup> S. Stanisławska-Kloc, *Zasady wykorzystywania cudzych utworów: prawo autorskie i dobre obyczaje (etyka cytatu)*, „Diametros” 2009, nr 19, s. 160–184.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 160–184.

<sup>13</sup> B. Michalski, *Podstawowe problemy prawa prasowego*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1998, s. 106–112.

<sup>14</sup> K. Czub, *Ghostwriting jako zjawisko prawne*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 11, s. 34–35.

<sup>15</sup> B. Bielska, op. cit., s. 79.

<sup>16</sup> Wytyczne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, [http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013\\_05/0edb568f6e4af6f949f0062164019872.pdf](http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/0edb568f6e4af6f949f0062164019872.pdf), dostęp: 29.10.2016 r.

<sup>17</sup> Ibidem.

*Ghostwriting* w środowisku wydawniczym to przenoszenie praw autorskich na inną osobę, można tego dokonać dzięki sprzedaży lub na zasadach licencji<sup>18</sup>. Osoba kupująca prawa autorskie do książki, utworu muzycznego, tekstu piosenki może dzięki temu uzyskiwać korzyści majątkowe<sup>19</sup>. Nie dotyczy to jednak prac dyplomowych, gdyż w tej sytuacji jest to działanie nielegalne<sup>20</sup> i sprzeczne z odpowiednimi artykułami Kodeksu cywilnego<sup>21</sup>. Przedstawienie do publicznej obrony pracy nie napisanej przez siebie może godzić w zasady współżycia społecznego. Nie bez znaczenia jest też fakt, że takie działanie stoi w sprzeczności z odpowiednimi zapisami Kodeksu karnego<sup>22</sup> i podlega karom wynikającym z prawa karnego i prawa autorskiego<sup>23</sup>. Dodatkowo ustawa o szkolnictwie wyższym nakłada na studenta obowiązek przygotowania samodzielnej i oryginalnej pracy<sup>24</sup>, a jeśli tego nie zrobi, to rektor może pozbawić go tytułu zawodowego<sup>25</sup>. W ustawie nie ma zaznaczonego przedziału czasowego dla działań wynikających z sytuacji wykrycia plagiatu w pracy dyplomowej<sup>26</sup>, więc tę procedurę można wszcząć nawet po wielu latach od obrony pracy licencjackiej lub magisterskiej. Natomiast wobec studentów, którzy w jakikolwiek sposób uchybiają godności studenta, np. poprzez kopiowanie prac z Internetu, autoplagiat, można zastosować szereg kar dyscyplinarnych<sup>27</sup>.

---

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 666 z późn. zm.).

<sup>19</sup> I. Kuś, Z. Senda, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Radom 2004, s. s. 27–40.

<sup>20</sup> J. Barta, R. Markiewicz, op. cit., s. 14–15.

<sup>21</sup> Art. 58. § 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. § 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. 1964 nr 16 poz. 93).

<sup>22</sup> Art. 272. Wyłudzenie poświadczenia nieprawdy: Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U. 2016.0.1137).

<sup>23</sup> Art. 115. Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3 (Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz. U. 2017.0.880).

<sup>24</sup> Art. 167a. Praca dyplomowa jest samodzielnym opracowaniem określonego zagadnienia naukowego lub artystycznego lub dokonaniem artystycznym prezentującym ogólną wiedzę i umiejętności studenta związane z danym kierunkiem studiów, poziomem i profilem kształcenia oraz umiejętności samodzielnego analizowania i wnioskowania (Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 nr 164 poz. 1365).

<sup>25</sup> Art. 193: Organ właściwy, w drodze decyzji, stwierdza nieważność postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego, jeżeli w pracy stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego osoba ubiegająca się o ten tytuł przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego (Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 nr 164 poz. 1365).

<sup>26</sup> Art. 217, ust. 5: Nie stosuje się przedawnienia w odniesieniu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta, któremu zarzuca się popełnienie plagiatu (Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 nr 164 poz. 1365).

<sup>27</sup> Art. 211. 1. Za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyny uchybiające godności

Plagiat jest zjawiskiem o szerszym spektrum oddziaływania niż pojedynczy plagiat pracy, pojedynczego tekstu. W moim rozumieniu plagiat to jeden przypadek, konkretny element dzieła, pracy, który został przejęty przez osobę, która podaje się za jego autora. Plagiatem jest również praktyka *ghostwritingu*, czyli pisanie na zlecenie. Wszystko to ujmowane jest jako plagiat, czyli pewna kultura nieuczciwości, kultura przywłaszczenia, zapożyczania, kompilowania własnej pracy, artykułu z treści niebędących dziełem autora.

### Różne twarze plagiatu

Wydawać by się mogło, że plagiat jest zjawiskiem marginalnym, sporadycznym. Należy jednak nadmienić, że to zjawisko w prostej linii wywodzi się z popularnego na polskich uczelniach ściągania. Według badań prowadzonych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu przez Beatę Bielską i Martę Hoffman na grupie ponad 500 studentów – podczas kolokwiiw ściągają ponad 60% studentów<sup>28</sup>. Wrośnięcie w kulturę nieuczciwości powoduje, że kolejne granice są przekraczane, choć studenci są informowani o zasadach wynikających z prawa własności intelektualnej.

Raport NIK z 2013 roku pokazuje, że większość studentów uzyskało informacje na temat zasad cytowania, poszanowania cudzej własności intelektualnej, o zasadach antyplagiatowych, o możliwych konsekwencjach i formalnych wymaganiach stawianych pracom dyplomowym. Jednocześnie studenci deklarowali, że obowiązkowe zajęcia na temat ochrony własności intelektualnej były średnio przydatne lub nieprzydatne (56%). Prawie 12% badanych studentów zna osobiście lub ze słyszenia sytuację, w której praca dyplomowa napisana przez *ghostwritera* lub kupiona w Internecie została przyjęta i z powodzeniem obroniona<sup>29</sup>.

Badania prowadzone wśród studentów pokazują, że większość z nich korzysta z publikacji innych osób podczas pisania własnych prac. Muszą więc znać zasady prawidłowego cytowania, aby nie popełnić plagiatu. Dodatkowo studenci nagminnie korzystają z zasobów internetowych, w których nie zawsze wiadomo, kto jest autorem danego artykułu lub opracowania. W tym kontekście niezwykle ważna staje się wiedza oraz umiejętności dotyczące prawidłowego oznaczania cytatów i korzystania z publikacji. W badaniu wśród studentów szkół wyższych zapytano, jak to robić. Studenci mogli wskazać na:

1. Parafrazę i umieszczenie w przypisie autora.
2. Dosłowne przepisanie tekstu i umieszczenie przypisu.

---

studenta student ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną przed komisją dyscyplinarną albo przed sądem koleżeńskim samorządu studenckiego, zwanym dalej „sądem koleżeńskim”.

Art. 212. Karami dyscyplinarnymi są: 1) upomnienie; 2) nagana; 3) nagana z ostrzeżeniem; 4) zawieszenie w określonych prawach studenta na okres do jednego roku; 5) wydalenie z uczelni (Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 nr 164 poz. 1365).

<sup>28</sup> B. Bielska, M. Hoffman, *Jak wykiwać system – studencka zaradność czy oszustwo? Raport z badania na temat ściągania i plagiatowania*, Toruń, październik 2013, [https://www.academia.edu/5120451/Beata\\_Bielska\\_i\\_Martyna\\_Hoffman\\_Jak\\_wykiwa%C4%87\\_system\\_Raport\\_z\\_badania\\_na\\_temat\\_%C5%9Bci%C4%85gania\\_i\\_plagiatowania](https://www.academia.edu/5120451/Beata_Bielska_i_Martyna_Hoffman_Jak_wykiwa%C4%87_system_Raport_z_badania_na_temat_%C5%9Bci%C4%85gania_i_plagiatowania), dostęp: 17.11.2017 r.

<sup>29</sup> Raport NIK, *Ochrona praw autorskich w pracach dyplomowych w szkołach wyższych*, Warszawa 2013, s. 27.

3. Dosłowne przepisanie tekstu, zaznaczenie cudzysłowem i umieszczenie przypisu.

4. Przepisanie tekstu<sup>30</sup>.

W myśl zasad prawidłowego opracowywania tekstów naukowych jedynie pierwsza i trzecia odpowiedź są właściwe. W sytuacji niepostawienia znaku rozpoczynającego cytaty (cudzysłów lub zapisanie tekstu kursywą albo kapitalikami) dany fragment łamie prawa autorskie. W grupie badanych studentów prawie co trzeci wskazał odpowiedź nieprawidłową, więc nie znają zasad prawidłowego przytaczania słów innych autorów. W tych samych badaniach zapytano studentów (w anonimowej ankiecie) o to, czy dopuszczają się plagiatu lub handlu pracami (*ghostwritingiem*). Do przywłaszczenia sobie czyichś słów przyznało się aż 67% badanych, a 72% przepisuje różne informacje z Internetu, nie zaznaczając, skąd je wzięło. Poza tym prawie połowa studentów kiedykolwiek napisała pracę innej osobie, a prawie 30% samo zleciło komuś napisanie pracy<sup>31</sup>.

W innych badaniach, również przeprowadzonych na małej grupie badawczej, prawie wszyscy studenci wskazują, że plagiaty w ich środowisku są częste, choć jednocześnie tylko 40% osobiście zna taki przypadek, a 16% było świadkiem wykrycia plagiatu. W badaniach ujawniono, iż co czwarty student nie wiedział, że popełnia plagiat, nie był tego świadomy, co najprawdopodobniej wiązało się z niewiedzą w zakresie stosowania przypisów i cytowania. Połowa badanych uznaje, że wystarczy umieścić przypis po fragmencie przepisanego tekstu. Dodatkowo co ósmy badany myślał, iż kopiowanie całych fragmentów tekstów nie jest plagiatem<sup>32</sup>.

Wspomniane badania Beaty Bielskiej i Marty Hoffman dotyczące ściągania oraz plagiarizmu pokazują, że co trzeci student zna osobiście osobę, którą przyłapano na plagiacie. Poza tym 30% badanych osobiście plagiaturuje prace zaliczeniowe. Ze względu na to, że badania prowadzono jeszcze w trakcie studiów, pytanie o plagiat pracy dyplomowej nie byłoby miarodajne. Stąd badaczki postanowiły zadać pytania hipotetyczne: „Co byś zrobił, gdyby...?”. Sytuację, w której student sztucznie wydłuża swoją pracę poprzez dopisanie fragmentów autorstwa innej osoby bierze pod uwagę co czwarty student. Natomiast kupienie pracy jest pewną możliwością dla 17% studentów<sup>33</sup>.

Również środowisko wykładowców i przyszłych akademików nie jest wolne od plagiarizmu. W prasie można odnaleźć kilkadziesiąt przypadków podejrzenia i udowodnienia plagiatu w artykułach naukowych, pracach doktorskich, habilitacyjnych. W 2004 roku Katarzynie Weiss za plagiat w rozprawie doktorskiej oraz w książce *Swoi i obcy w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939* odebrano tytuł doktora<sup>34</sup>.

Na Uniwersytecie Wrocławskim przyłapano doktorantkę na nieuczciwych zapożyczeniach (w I części pracy 10%, w II 25%, a w III nawet 80%). Analizowano także pracę doktorantką pod względem plagiatu ukrytego, czyli faktu stosowania synonimów, parafrazowania itp.

---

<sup>30</sup> (Grupa 120 osób, niereprezentatywne); A. Kubanek, *Czy jesteśmy plagiatorami?*, Bydgoszcz 2012, Konkurs „Nauka przeciw fałszerstwom”, <http://www.tamprawo.org/images/dokumenty/konkurs-pn3/Anita%20Kubanek%2C%20I%20miejsce.pdf>, dostęp: 15.11.2017 r.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> N. Miramonowicz, *Plagiatorstwo – propozycja diagnozy i terapii na podstawie wyników badania ankietowego wśród studentów*, „E-Mentor” 2011, nr 5, <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/42/id/879>, dostęp: 21.11.2017 r.

<sup>33</sup> B. Bielska, M. Hoffman, op. cit.

<sup>34</sup> M. Wroński, *Nadano i odebrano. Przełom w sprawie plagiatów*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3328>, dostęp: 27.11.2017 r.

Raport podobieństwa generowany przez system antyplagiatowy stał się podstawą do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, które obecnie jest w toku. Germanistka po początkowym przyznaniu się do winy zmieniła zdanie i obecnie zacięcie broni się, argumentując, że uchybienia są skutkiem nieporadności, błędów warsztatowych, redakcyjnych<sup>35</sup>. W 2010 roku Sąd Rejonowy w Toruniu wydał prawomocny wyrok orzekający karę grzywny, a także rok pozbawienia wolności (w zawieszeniu na 3 lata) dla dr. Jakuba Wójcika za plagiat dwóch artykułów oraz pracy doktorskiej. Wójcik przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze. UMK wydała mu 10-letni zakaz pracy w charakterze nauczyciela akademickiego, sprawa odebrania tytułu jest w toku<sup>36</sup>. Z kolei Katolicki Uniwersytet Lubelski w 2016 roku (po 13 latach) odebrał tytuł doktora habilitowanego ks. Stanisławowi Tymoszowi ze względu na wielokrotne zapożyczenia obecne w książce *Ewolucja kościelnego prawa polskiego w świetle kodyfikacji do XIX wieku*. Jak wyjaśniał ks. Tymosz, nie miał on świadomości, że dopuszcza się plagiatu, gdyż prawidłowo umieszczał przypisy, ale nie ujmował cytowanych słów w cudzysłów, co sugerowało, że są to jego słowa. Z tego względu Sąd umorzył postępowanie, ale KUL rozwiązał z nim umowę o pracę. Już we wcześniejszych pracach (14 innych) zarzucano naukowcowi nieuprawnione zapożyczenia i plagiat ukryty<sup>37</sup>.

W sześciu doktoratach opracowanych i broniących pod nadzorem prof. Janiszewskiego z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi znaleziono wiele zapożyczeń z innych dysertacji. W wyniku kontroli i ponownego rozpatrzenia przewodów doktorskich przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów tytuły odebrano<sup>38</sup>.

Przytoczone badania nie mają charakteru reprezentatywnego i nie można ich odnieść do ogółu populacji. Badania prowadzone na UMK pokazują jednak, jaki jest obraz plagiatyzmu na jednej z państwowych uczelni, której nie można uznać za odbiegającą od większości. Opisanie wszystkich przypadków plagiatyzmu miało pokazać, iż z pewnością nie jest to marginalne zjawisko. Studenci, a także doktoranci i nauczyciele akademicy w różnorodny sposób przejmują i zmieniają treści, które nie są ich własnością intelektualną.

### Jedna przyczyna?

Czy możliwe jest wskazanie jednej przyczyny plagiatyzmu? Czy jest gdzieś coś, co można nazwać przyczyną, jakimś czynnikiem, którego usunięcie sprawi, że studenci nie będą plagiatować? Wydaje się, że nawet sami studenci nie bardzo wiedzą, dlaczego to robią. Z badań Norberta Miramonowicza wynika, że odpowiedź „Nie zamierzałem/łam popełnić plagiatu, ale tak jakoś wyszło i zaakceptowałem/łam czyn dokonany” zadeklarowała prawie połowa

---

<sup>35</sup> T. Wysocki, *Plagiat, owoc chorobliwej ambicji. Germanistka z UWz zwała winę na promotora i... zbyt szczegółową pamięć*, <http://wyborcza.pl/1,87648,20230110,plagiat-owoc-chorobliwej-ambicji-germanistka-zwala-wine-na.html>, dostęp: 27.11.2017 r.

<sup>36</sup> *Anglista z UMK skazany na rok więzienia. Za plagiat*, [http://torun.wyborcza.pl/torun/1,35576,7547451,Anglista\\_z\\_UMK\\_skazany\\_na\\_rok\\_wiezienia\\_Za\\_plagiat.html#ixzz4GLkb6kef](http://torun.wyborcza.pl/torun/1,35576,7547451,Anglista_z_UMK_skazany_na_rok_wiezienia_Za_plagiat.html#ixzz4GLkb6kef), dostęp w dn. 03.08.2016r; M. Wroński, *Plagiat habilitacji w Bydgoszczy*, <https://forumakademickie.pl/fa/2010/07-08/plagiat-habilitacji-w-bydgoszczy/>, dostęp: 03.08.2016 r.

<sup>37</sup> *KUL odebrał stopień naukowy doktora habilitowanego za plagiat*, <http://wiadomosci.onet.pl/lublin/kul-odebral-stopien-naukowy-doktora-habilitowanego-za-plagiat/cvfw91>, dostęp: 27.11.2017 r.

<sup>38</sup> M. Wroński, *Klonowane doktoraty*, <https://nfaetyka.wordpress.com/2014/01/29/klonowane-doktoraty/>, dostęp: 27.11.2017 r.

osób, które przyznały się do plagiatu. Dodatkowo prawie 40% w ogóle tego nie planowała, choć wiedziała, co robi. Sami studenci podają, że przyczyny plagiaryzmu lokują w lenistwie, a potem w braku czasu i w braku umiejętności. Znamienny jest fakt, że co trzeci student uważa, że odpowiedzialny jest za to brak wiedzy o plagiatach<sup>39</sup>. Podobne wskazania znalazły się także w innych badaniach, w których studenci plagiatują, bo nie mają czasu, nie mają umiejętności, nie rozumieją materiału, są leniwi<sup>40</sup>.

Przyczyny plagiaryzmu można także analizować szerszej, dostrzegając nie tylko pewne wewnętrzne aspekty funkcjonowania samych studentów, ale także kontekst środowiskowy i sytuacyjny. Agnieszka Gromkowska-Melosik uważa, że studenci znajdują się w pewnej etycznej pułapce, gdyż mają realizować wygórowane wymagania społeczeństwa odnośnie swojej edukacji, przy jednoczesnym dostrzeganiu, jak to społeczeństwo nagradza zachowania nieuczciwe. Coraz wyższe wymagania stawiane studentom, coraz więcej materiału do opracowania, zapamiętania i silne pragnienie osiągnięcia „sukcesu”, który mają gwarantować dobre oceny. Nic więc dziwnego, że młody człowiek rezygnuje z uczciwego zachowania, szczególnie gdy dostrzega, jak często ściąganie czy plagiat nie jest zauważane. Prymat i przymus dobrych ocen oraz ich silny związek z plagiaryzmem dostrzega się między innymi w fakcie, że plagiat nie jest domeną jedynie słabych uczniów, ale także tych najlepszych. A. Gromkowska-Melosik przytacza słowa Russella Hunta, który dostrzega, że współczesna edukacja to nabywanie wiedzy, dzięki „przyswajaniu paczkowanych informacji”. Proces jest mierzony poprzez porównanie tego, ile zapamiętał student, do wzorcowej matrycy odpowiedzi<sup>41</sup>. Słowo „ile” jest tu kluczowe, nie mierzy się „jak”, „w jaki sposób”, „jak rozumie”, ale właśnie „ile”. Konsekwencją jest przyjęcie „pragmatycznej etyki osobistej”, czyli jak najprostszego sposobu na osiągnięcie celu, a wszystkie nieuczciwe strategie są sposobem na radzenie sobie z wymogami studiowania.

Innym powodem plagiaryzmu mogą być niewłaściwe relacje między nauczycielami a studentami. Wraz ze wzrostem poczucia anonimowości i depersonalizacji studenci są coraz bardziej nieuczciwi. Zredukowanie studenta jedynie do numeru indeksu, niechęć wobec nawiązania znajomości sprawia, że student nie ma skrupułów podczas oszukiwania. Już przejście na minimalnie mniej formalny poziom sprawia, że nauczyciel akademicki staje się kimś bliższym, kogo student nie chce rozczarować, oszukać<sup>42</sup>.

Beata Bielska i Marta Hoffman, kończąc swój raport z badań, podają katalog potencjalnych przyczyn nieuczciwych praktyk studentów. Z ich analiz wynika, że jednym z głównych czynników jest obecne od pewnego czasu umasowienie studiów, przez co zmienił się profil przeciętnego studenta (z mniejszą wiedzą, ale wysokimi aspiracjami), a dyplom wyższej uczelni uległ dewaluacji. Studenci studiuje jedynie „dla papierka”, więc nie zależy im na uczciwości. Inny czynnik to wspomniane już zjawisko schematyzmu nauczania,

---

<sup>39</sup> N. Miramonowicz, *Plagiatorstwo – propozycja diagnozy i terapii na podstawie wyników badania ankietowego wśród studentów*, „E-Mentor” 2011, nr 5, <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/42/id/879>, dostęp: 21.11.2017 r.

<sup>40</sup> A. Kubanek, *Czy jesteśmy plagiatorami?*, Bydgoszcz 2012, Konkurs „Nauka przeciw fałszerstwom”, <http://www.tamprawo.org/images/dokumenty/konkurs-pn3/Anita%20Kubanek%2C%20I%20miejsce.pdf>, dostęp: 15.11.2017 r.

<sup>41</sup> A. Gromkowska-Melosik, op. cit., s. 69 [za:] R. Hunt, *Four Reasons to be Happy about Internet Plagiarism*, „Teaching and Learning Bridges” 2003, t. 2, nr 3, [www.stthomasu.ca/~hunt/4reasons.html](http://www.stthomasu.ca/~hunt/4reasons.html), dostęp: 15.11.2017 r.

<sup>42</sup> A. Gromkowska-Melosik, op.cit., s. 68.

encyklopedyzmu, stosowania uproszczeń, także na poprzednich etapach edukacyjnych. Wśród przyczyn silnie powiązanych z funkcjonowaniem samych uczelni można wymienić także różnorodne nawyki nabywane w trakcie studiów (np. popularne ZZZ – Zakuć, Zdać, Zapomnieć). Inną grupą czynników są te wynikające z braku wiedzy na temat plagiatu, zasad cytowania oraz brak świadomości możliwych konsekwencji. Sprzyja temu także rozwój technologii informatycznych. Plagiaryzm nigdy wcześniej nie był tak prosty, szybki i łatwy. Autorki raportu wymieniają także szereg przyczyn wynikających z osobowości i charakteru samych studentów: niechęć do nauki, brak motywacji, lenistwo, nadmierne ambicje przy minimalnym wysiłku, brak moralnych zasad oraz brak rozsądku<sup>43</sup>.

Niestety nie można wskazać jednej przyczyny plagiatyzmu. Specyfika zjawiska wymaga przeanalizowania nie tylko wewnętrznych uwarunkowań tkwiących głęboko w samym studencie, ale także tych znajdujących się w środowisku akademickim, jego specyfice, funkcjonowaniu. Do tego dochodzi szerszy, społeczny kontekst, rola i miejsce kształcenia wyższego w ogólnym działaniu społeczeństwa i państwa. Nie bez znaczenia są tu także dominujące ideologie.

### **Podsumowanie**

Plagiaryzm wydaje się być czymś odległym, sporadycznym, wręcz nieobecnym. Jednak gdy bliżej mu się przyjrzeć, okazuje się, że jest o wiele bliższy, częstszy i jak najbardziej obecny. Badania i codzienne obserwacje pokazują, że każdy zna kogoś, kto skopiował pracę od kogoś innego, kto zlecił jej napisanie. Nauczyciele akademicy na przestrzeni nawet kilku lat dostrzegli choć jeden przypadek plagiatu wśród studentów. Pytanie ilu nie dostrzegli? Można dywagować nad przyczynami i spychać odpowiedzialność za plagiaty na studentów (leniwych, głupich, roszczeniowych), ale także na środowisko akademickie (wymagające, schematyczne, sztywne) lub na ogólny system (nagradzający nieuczciwych, nastawionych na szybki sukces). Kluczem do przyjęcia jakichkolwiek działań zapobiegawczych jest dostrzeżenie samego problemu, robienie wyłomu w idealnym obrazie uczciwych studentów, co – mam nadzieję – uczynił niniejszy artykuł.

Plagiaryzm nie zniknie wraz z kolejną reformą, a jedynie zmieni swoje oblicze, bo zmiana pewnej kultury nieuczciwości to nie tylko skuteczne wykrywanie i karanie, ale także szersze spojrzenie na funkcjonowanie całego szkolnictwa wyższego. A. Gromkowska-Melosik, powołując się na R. Hunta, opisuje, iż być może bezmyślne kopiowanie treści z Internetu sprawi, że inaczej zacznie się postrzegać utarty schemat sprawdzania kompetencji studentów. Być może już nie będą musieli pisać zaliczeniowych referatów. Dostrzeżenie powszechności plagiatyzmu może sprawić, że zrezygnuje się z ocen i zdobywania różnorodnych certyfikatów<sup>44</sup>.

---

<sup>43</sup> B. Bielska, M. Hoffman, op. cit.

<sup>44</sup> A. Gromkowska-Melosik, op. cit., s. 68.

**Bibliografia**

- Anglista z UMK skazany na rok więzienia. Za plagiat*, [http://torun.wyborcza.pl/torun/1, 35576,7547451, Anglista\\_z\\_UMK\\_skazany\\_na\\_rok\\_wiezienia\\_\\_Za\\_plagiat.html#ixzz4GLkb6kef](http://torun.wyborcza.pl/torun/1,35576,7547451,Anglista_z_UMK_skazany_na_rok_wiezienia__Za_plagiat.html#ixzz4GLkb6kef), dostęp w dn. 03.08.2016r; M. Wroński, *Plagiat habilitacji w Bydgoszczy*, <https://forumakademickie.pl/fa/2010/07-08/plagiat-habilitacji-w-bydgoszczy/>, dostęp: 3.08.2016 r
- Barta J., Markiewicz R., *Autorskoprawne problemy prac magisterskich i doktorskich* [w:] *Monografie Fundacji Rektorów Polskich. Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*, Fundacja Rektorów Polskich, Warszawa 2005, s. 11–12.
- Bielska B., *Magisterkę kupię. Sprzedawanie i kupowanie prac dyplomowych jako element studenckiej kultury nieuczciwości*, Wyd. UMK, Toruń 2015.
- Bielska B., Hoffman M., *Jak wykiwać system – studencka zaradność czy oszustwo? Raport z badania na temat ściągania i plagiatowania*, Toruń 2013, [https://www.academia.edu/5120451/Beata\\_Bielska\\_i\\_Martyna\\_Hoffman\\_Jak\\_wykiwa%C4%87\\_system\\_Raport\\_z\\_badania\\_na\\_temat\\_%C5%9Bci%C4%85gania\\_i\\_plagiatowania](https://www.academia.edu/5120451/Beata_Bielska_i_Martyna_Hoffman_Jak_wykiwa%C4%87_system_Raport_z_badania_na_temat_%C5%9Bci%C4%85gania_i_plagiatowania), dostęp: 17.11.2017 r.
- Czub K., *Ghostwriting jako zjawisko prawne*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 11, s. 34–35.
- Grabski M., *Uczciwość i wiarygodność nauki*, „Praktyka, Nauka” 2009, , nr 2, s. 37–59
- Gromkowska-Melosik A., *Ściągi, plagiaty, fałszywe dyplomy*, GWP, Gdańsk 2007.
- Gromkowska-Melosik A., *Plagiat. Konteksty edukacyjne i społeczno-kulturowe*, „Nauka” 2009, nr 2, s. 61–79.
- Kobierski K., *Ściąganie w szkole. Raport z badań*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2006.
- Kubanek A., *Czy jesteśmy plagiatorami? Konkurs „Nauka przeciw fałszerstwom”*, Bydgoszcz 2012, <http://www.tamprawo.org/images/dokumenty/konkurs-pn3/Anita%20Kubanek%2C%20I%20miejsce.pdf>, dostęp: 15.11.2017 r.
- KUL odebrał stopień naukowy doktora habilitowanego za plagiat*, <http://wiadomosci.onet.pl/lublin/kul-odebral-stopien-naukowy-doktora-habilitowanego-za-plagiat/cvfw91>, dostęp: 27.11.2017 r.
- Kuś I., Senda Z., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Radom 2004.
- Michalski B., *Podstawowe problemy prawa prasowego*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1998.
- Miramonowicz N., *Plagiatorstwo – propozycja diagnozy i terapii na podstawie wyników badania ankietowego wśród studentów*, „E-Mentor” 2011, nr 5, <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/42/id/879>, dostęp: 21.11.2017 r.
- Nowy leksykon PWN*, PWN, Warszawa 1998.
- Raport NIK, *Ochrona praw autorskich w pracach dyplomowych w szkołach wyższych*, Warszawa 2013.

- Stanisławska-Kloc S., *Zasady wykorzystywania cudzych utworów: prawo autorskie i dobre obyczaje (etyka cytatu)*, „Diametros” 2009, nr 19, 160-184.
- Stearns L., *Copy Wrong: Plagiarism, Process, Property and the Law*, „California Law Review” 1992, vol. 80, 516.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. 1964 nr 16 poz. 93.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U.2016.0.1137.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 666 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 nr 164 poz. 1365
- Wroński M., *Klonowane doktoraty*, <https://nfaetyka.wordpress.com/2014/01/29/klonowane-doktoraty/>, dostęp: 27.11.2017 r.
- Wroński M., *Nadano i odebrano. Przełom w sprawie plagiatów*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3328>, dostęp: 27.11.2017 r.
- Wytyczne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, [http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013\\_05/0edb568f6e4af6f949f0062164019872.pdf](http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/0edb568f6e4af6f949f0062164019872.pdf), dostęp: 27.11.2017 r.
- Wysocki T., *Plagiat, owoc chorobliwej ambicji. Germanistka z UWz zwała winę na promotora i... zbyt szczegółową pamięć*, <http://wyborcza.pl/1,87648,20230110,plagiat-owoc-chorobliwej-ambicji-germanistka-zwala-wine-na.html>, dostęp: 03.08.2017 r.

## SUMMARY

Monika Łozińska

### **The phenomenon of plagiarism in the academic environment**

This article discusses the phenomenon of plagiarism in the academic world. Its purpose is to familiarize the readers with this phenomenon and to point out that this is not a marginal problem at modern universities. The author presents the definitions of plagiarism, ghostwriting, and the results of research into the scale of plagiarism among students and academics. She also explains its multi-faceted causes.

**Key words:** plagiarism, academic dishonesty, university, higher education institutions.

Data wpływu artykułu: 1.12.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 27.02.2018 r.